

Nowa kładka nad rzeką Obrą



Nowa kładka przed montażem elementów drewnianych

W ostatni poniedziałek, 15 października 2012 roku, została zamontowana stalowa konstrukcja nowego przejścia łączącego ulicę Świętomikołajską z ulicą Mostową. Najbardziej efektowne zadanie podczas budowy nowej kładki dotyczyło umieszczenia przez dźwig przęsła o długości 35 metrów na przygotowanych wcześniej przyczółkach. Nawierzchnia kładki wykonana zostanie z drewna, dojście do kładki z obu stron umożliwią dwa odcinki chodnika o łącznej długości prawie 150 metrów.

Marek Nyčkowiak sekretarzem Miasta i Gminy Zbąszyń

Burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński podjął decyzję o zatrudnieniu Marka Nyčkowiaka na stanowisku sekretarza gminy Zbąszyń.

Po śmierci dotychczasowego sekretarza, którym była Danuta Brudło, burmistrz ogłosił konkurs. Zgłosił się tylko jeden kandydat. Nowy sekretarz został przedstawiony radnym podczas piątkowej sesji Rady Miejskiej w dn. 31 sierpnia 2012 r.

Marek Nyčkowiak jest mieszkańcem Nowego Tomysła. Po ukończeniu studiów na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu w 2002 roku, pracował w Starostwie Powiatowym w Nowym Tomyslu. Zaczynał jako referent w wydziale promocji i rozwoju gospodarczego. Od 2003 roku pełnił obowiązki kierownika tego wydziału. Od stycznia 2008 roku nastąpiło połączenie wydziału promocji z wydziałem oświaty, którym nadal kierował M. Nyčkowiak. W 2009 roku w drodze konkursu został wybrany na stanowisko kierownika wydziału edukacji i rozwoju. Nowa jednostka zajmowała się również opracowywaniem wniosków o fundusze pomocowych i promocją. Ostatnio kierował też zespołem zajmującym ds. opracowania strategii rozwoju społeczno – gospodarczego powiatu nowotomyskiego.

- Wybór na sekretarza gminy Zbąszyń uważam za przywilej współpracy z mieszkańcami tego miasta i gminy, których poznałem podczas pracy w starostwie – mówi Marek Nyčkowiak – Zbąszynianie pod



Marek Nyčkowiak podczas sesji Rady Miejskiej

względem zaangażowania społecznego i obywatelskiego zdecydowanie przodują w powiecie nowotomyskim. Nie planowałem obejmowania jakiegokolwiek stanowiska w Zbąszyniu. Decyzja była szybka, oczekiwania wobec kandydata pokrywały się zagadnieniami, którymi zajmowałem się dotychczas.

Marek Nyčkowiak skończył też studia podyplomowe na UAM dotyczące Unii Europejskiej. Posiada również wykształcenie teologiczno - pedagogiczne na poziomie licencjackim, które pozwala mu prowadzić katechezę w kościele ewangelicznym w Nowym Tomyslu.

Słowo Redaktora Naczelnego

Oddajemy do rąk Państwa kolejny numer „Zbąszynianina”, w którym pragniemy podsumować najważniejsze wydarzenia ostatnich trzech miesięcy. Jako, że w okresie tym na terenie Gminy Zbąszyn działo się bardzo wiele, numer bieżący jest niezwykle różnorodny w swej tematyce. Lato upłynęło w Zbąszyniu pod znakiem niezliczonej liczby imprez towarzyszących II Świątu Jeziora. W tym czasie z Warszawy przyszła świetna wiadomość o dofinansowaniu Filharmonii Folkloru Polskiego w Zbąszyniu. Miało też miejsce jubileuszowe świętowanie w Przychodzku, jubileusz Wesela Przyprostyńskiego jak również uroczyste dziękowanie Bogu za plony w Chrońnicy. Był też moment

niezwykle smutny związany z nieoczekiwanym odejściem Sekretarza Gminy – śp. Danuty Brudło. Z kolei wrzesień rozpoczął się od historycznego upamiętnienia dwóch wielce wymownych dat w polskiej historii: 1 września oraz 17 września, a miesiąc kończył się jubileuszowymi zmaganiem Biegu Zbąskich oraz muzyczno – taneczną ucztą Biesiady Koźlarskiej.

Ponadto, w wydaniu proponujemy Państwu blok tematyczny związany z funkcjonowaniem samorządu, czyli sprawy które nurtują Was – mieszkańców tej ziemi. W tym miejscu aktualny raport o realizowanych inwestycjach, jak również podjęcie ważnych dla lokalnej społeczności

problemów – bezdomnych zwierząt na terenie gminy oraz nowego systemu gospodarowania odpadami. Jako, że wrzesień kojarzy się ze szkołą poddajemy Rodzicom pod rozwagę wybory związane z zapisami dzieci do szkół podstawowych.

Niniejszy numer to również artykuły związane ze Zbąszyniakami i ich wyjątkowymi pasjami. Tym razem przeczytamy o pasji bokserskiej, poznamy historyczne ciekawostki rodziny Garczyńskich, jak również zainspirowani zostaniemy regionalnymi potrawami według pomysłu Koła Gospodyń z Przyprostyni.

Witając się z Państwem i mając nadzieję na owocną współpracę, zachęcam w imieniu Redakcji do ciekawej i przyjemnej lektury.

Marek Nyckowiak

Odpady komunalne w nowym systemie

NAJWAŻNIEJSZE ZMIANY W ODPADACH KOMUNALNYCH:

Obowiązująca od 1 stycznia 2012 r. nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wprowadza ogromne zmiany w gospodarce odpadami komunalnymi. Zmiany te dotyczą wszystkie podmioty mające „interes” związany z postępowaniem z tego rodzaju odpadami, a więc gminę, (w przypadku naszej, będącej uczestnikiem Związku Międzygminnego, również i sam Związek), mieszkańców, firmy wytwarzające odpady komunalne oraz przedsiębiorców odbierających odpady od mieszkańców.

Najważniejsze zmiany, jakie czekają nas, mieszkańców to:

- zastąpienie funkcjonujących umów z firmami wywozowymi przez opłatę wnoszoną do Związku (nie dotyczy gmin, gdzie obowiązywały rozstrzygnięcia referendalne),
- wniesienie opłaty poprzedzone będzie złożeniem deklaracji (podobnie jak to ma miejsce w przypadku deklaracji podatkowej), w której właściciel nieruchomości (użytkownik) dokona obliczenia należnej opłaty – co będzie stanowiło podstawę do wystawienia tytułu wykonawczego.
- obowiązek selektywnego zbierania odpadów i oddawania odpadów firmie, wyłonionej w drodze przetargu zorganizowanego przez Związek.

Z punktu widzenia samorządu najważniejszą zmianą dotyczącą sposobu wyłaniania firmy

odbierającej odpady od mieszkańców. Dotychczas obowiązujące zezwolenia wójta/burmistrza zastąpi umowa zawierana przez Związek z firmą wyłonioną w drodze przetargu organizowanego w trybie zamówienia publicznego. Skutkiem takiej reorganizacji systemu będzie obsługa pewnego obszaru gminy (lub gmin) objętego przetargiem -zwanego sektorem- przez jedną firmę. Uniknie się dzięki temu sytuacji, w której z tego samego terenu odpady odbiera kilka firm. Związek na wprowadzenie nowego systemu ma czas do 1 lipca 2013r.

Kompetencją Zgromadzenia Związku Międzygminnego, jest m.in. dokonanie wyboru metody obliczania opłaty wnoszonej przez mieszkańców. Ustawa dopuszcza dokonanie wyboru metody obliczania opłaty spośród poniższych możliwości:

- 1) wg liczby mieszkańców zamieszkujących daną nieruchomość,
 - 2) wg ilości zużytej wody w danej nieruchomości,
 - 3) wg powierzchni lokalu mieszkalnego,
 - 4) lub na podstawie jednej stawki od gospodarstwa domowego,
- Już niedługo Zgromadzenia Związków „Selekt” i „Obra” wybiorą jedną metodę dla całego obszaru Związku - wszystkich gmin i sektorów (sektor – to obszar, dla obsługi którego organizowany będzie przetarg).

Wysokość opłaty stanowić będzie iloczyn uchwalonej stawki i (w zależności od wybranej metody) liczby mieszkańców zamieszkujących nieruchomość, ilości wody

zużytej na nieruchomości lub powierzchni lokalu mieszkalnego. Na obszarze Związku, jako organizatora systemu, obowiązywać będzie jednokrotna cena dla wszystkich właścicieli nieruchomości.

Z tak pobranej „opłaty śmieciowej”, zgodnie z ustawą sfinansowane zostaną koszty:

- odbierania i transportu odpadów zmieszanych i selektywnie zbieranych z nieruchomości objętych systemem,
- zbierania i transportu odpadów komunalnych selektywnie zbieranych w punktach selektywnego zbierania,
- przetwarzania odebranych i zebranych odpadów komunalnych,
- budowy, wyposażenia i eksploatacji punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych,
- obsługi administracyjnej systemu, w naszym przypadku na poziomie związku międzygminnego.

Przygotowania do reorganizacji w odpadach komunalnych trwają już pełną parą, zarówno ze strony samorządów zrzeszonych w Związkach, jak i przedsiębiorców planujących udział w przetargach. Związki przygotowują szereg uchwał niezbędnych dla wdrożenia nowych regulacji, zaś przedsiębiorcy już dziś dbają o uzyskanie wpisu do rejestru działalności regulowanej. Trwa ogólnopolska kampania informacyjna, która założenia nowych rozwiązań systemowych prezentuje na stronie www.naszemiesci.pl. W kolejnych artykułach będziemy Państwa na bieżąco informować o pracach podejmowanych w tym zakresie przez organy Związków Międzygminnych „Selekt” i „Obra”.

„Filharmonia Folkloru Polskiego w Zbąszyniu”



Wizualizacja nowego budynku Szkoły Muzycznej w Zbąszyniu

niezależnym wejściem i zespołem sal dydaktycznych i funkcji usługowych.

B – Sala Koncertowa z zapleczem dla występujących i publiczności – 223 miejsca na widowni, szatnie, foyer, sanitariaty etc.

C – Zespół obsługujący – gospodarczy – warsztaty, kotłownia gazowa, wentylatornia, pomieszczenia pomocnicze.



Ogłoszenie decyzji o przydziale dotacji, w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Oprócz kwestii budowlanych wartym podkreślenia jest fakt, że na terenie województwa wielkopolskiego i lubuskiego funkcjonuje łącznie ok. 40 placówek o podobnym charakterze, jednakże żadna nie oferuje adeptom zdobycia umiejętności gry na Koźle oraz nauki jego budowy. Projekt jest również unikalny w skali kraju oraz Europy, gdyż zaplanowane działania dotyczą powstania warsztatów budowy instrumentów ludowych, gdzie przekazywaliby tajniki budowy koźłów, mazanek, sierszeńków - poznawanie własnego regionu, w tym muzycznego dziedzictwa kulturowego, jako część Polski i Europy, to główne przesłanie edukacyjne tej placówki. Dodatkowo opanowanie nowego i unikalnego zawodu przez młodzież uczęszczającą do szkoły muzycznej da szansę na utworzenie stałego i dobrze płatnego miejsca pracy w przyszłości dla osób o odpowiednich predyspozycjach i umiejętnościach zdobytych dzięki realizacji niniejszego projektu.

Przed nami wiele miesięcy odpowiedzialnej pracy nad realizacją bardzo ważnego dla zbąszyńskiej społeczności zadania. Wierzymy, że po jego zakończeniu mieszkańcom Zbąszynia i okolicznych miejscowości nowy obiekt będzie służył przez wiele długich lat.

Kamil Sieratowski

176, 5 mln zł – to łączna kwota dofinansowania 13 projektów w kraju, które otrzymały pozytywną ocenę w nowym naborze wniosków do XI priorytetu „Kultura i dziedzictwo kulturowe” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Jego wyniki zostały przedstawione 26. lipca 2012 r. na konferencji prasowej z udziałem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego oraz Podsekretarza Stanu w MKiDN Moniki Smoleń. „Filharmonia Folkloru Polskiego w Zbąszyniu” – rozbudowa i przebudowa szkoły muzycznej o salę koncertową, pomieszczenia dydaktyczne i warsztaty to zadanie, na które dzięki wytrwałej i społecznej pracy wielu zapaleńców, w tym szczególnie zbąszyńskiego samorządu udało się pozyskać **11 717 826,26 zł**, w tym **9 960 152,31 zł** ze środków Unii Europejskiej. Wielogodzinne spotkania, konsultacje i wreszcie prace administracyjne zespołu projektowego wspieranego merytorycznie przez Pana Posła Jakuba Rutnickiego, przyniosły wymierny efekt w postaci 2 miejsca w kraju na liście ocenionych wniosków podczas wspomnianego naboru wniosków oraz olbrzymich jak na zbąszyńskie

warunki środków pomocowych.

Prace których zakończenie zaplanowano na koniec 2013 roku zakładają utworzenie nowoczesnego kompleksu edukacyjno - artystycznego, dzięki rozbudowie i przebudowie istniejącej infrastruktury Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Stanisława Moniuszki. Elementy składowe projektu to:

Etap 1 – prace przygotowawcze i rozbiórkowe

Etap 2 – budowa i wyposażenie Sali koncertowej - auli szkolnej

Etap 3 - budowa i wyposażenie III kondygnacyjnego budynku dydaktycznego wraz z łącznikiem – warsztatami budowy instrumentów ludowych oraz zagospodarowanie terenu inwestycji w infrastrukturę niezbędną dla prawidłowego funkcjonowania całego układu tj.: dojazdy, miejsca postojowe, dziedziniec wewnętrzny, zieleń, małą architekturę, instalacje wewnętrzne. Obiekty będą posiadać wyraźnie wyodrębnione funkcjonalnie 3 podstawowe strefy podzielone również wykonawczo poprzez etapowanie realizacji:

A- Szkoła Muzyczna I go stopnia z

Małe Granty Rybackie

W dniu 26 lipca 2012 r. szkoleniem zorganizowanym dla przedstawicieli gmin i sołectw rozpoczęto przygotowania do wdrożenia Funduszu Małych Grantów Rybackich, który Stowarzyszenie LGR Obrza - Warta planuje realizować w latach 2013 - 2014. Małe Granty to umowna nazwa dla dotacji o które będą mogły ubiegać się szczególnie małe organizacje pozarządowe w ramach IV naboru wniosków, planowanego

do realizacji w 1 kwartale 2013 r. Nowością będą zmodyfikowane kryteria wyboru preferujące projekty wymagające do 20 tysięcy złotych dofinansowania. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele 11 gmin, w tym najbardziej liczna grupa reprezentująca sołectwa z gminy Zbąszyn. Zebrany przedstawiono wstępne założenia przedsięwzięcia, omówiono proponowane kryteria wyboru operacji, a także zaprezentowano możliwości, jakie daje Oś 4 PO RYBY 2007 - 2013 w

kontekście potrzeb przedstawianych przez sołectwa. Po części wykładowej zebrani dyskutowali nad omówionymi propozycjami, zgłaszając własne pomysły i sugestie. Ogromnie cieszy fakt, iż szkolenie spotkało się z dużym zainteresowaniem. Mamy nadzieję, że poprzez wdrożenie Funduszu Małych Grantów Rybackich większość bardzo ciekawych pomysłów uda się z sukcesem zrealizować na terenie Gminy Zbąszyn.

Kamil Sieratowski

II Otwarte Zawody Strażackich Sikawek Konnych



Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem strażaków z okolicznych jednostek

W niedzielę, 29 lipca 2012 obok plaży miejskiej w zbąszyńskich Łazienkach w ramach II Święta Jeziora odbyły się Otwarte Zawody Strażackich Sikawek Konnych organizowane przez Ochotniczą Straż Pożarną w Przyprostyni i Gminę Zbąszyń. W turnieju wzięły udział cztery reprezentacje kobiece oraz osiem męskich prezentując

zadania bojówki strażackiej przy pomocy zabytkowych sikawek konnych. W zaciętej walce o trofea nie przeszkodził strażakom ulewny deszcz. W kategorii kobiet zwycięską drużynę wyłoniła dogrywka, w której pierwsze miejsce zajęła OSP Przyprostynia pokonując w dodatkowym biegu OSP Nową Wieś. Miejsce trzecie

Jan Prządka zdobywcą „Złotej Baszty”



Zbąszyńscy muzycy ludowi podczas festiwalu w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą

W Kazimierzu Dolnym nad Wisłą odbyła się 46 edycja Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych. Festiwal po raz kolejny przyciągnął zarówno wielu artystów, jak i liczną publiczność z całego kraju. W Kazimierzu nie zabrakło także reprezentantów naszego regionu, którzy do Zbąszynia powrócili z licznymi laurami. W kategorii solistów instrumentalistów „Złotą Basztę” otrzymał kozłarz Jan Prządka, 1 miejsce w kategorii kapel zajęła Kapela Kozła Weselnego ze Zbąszynia, w składzie Edmund Hildebrandt – kozioł weselny, Jacek Pawłowski – skrzypce, Bernard Frącek – klarnet Es. W konkursie „Duży-mały” w grupie instrumentalistów pierwszą nagrodę przyznano Janowi Prządce występującemu z uczniami Edytą Kliemann oraz Jackiem Marchwickim. „Złota Baszta” to pierwsza taka



Kapela Kozłarska ze Zbąszynia

nagroda w Regionie Kozła i w Wielkopolsce. W roku 1976 Srebrną Basztę zdobyła kapela Franciszka Hirta z Władysławem Mazurem - klarnet Es i skrzypkiem Franciszkiem Słocińskim.

Mateusz Basiński

Przychodzko ma już 300 lat

Mieszkańcy Przychodzka świętowali 300-lecie istnienia swojej wsi. Z tej okazji 7 lipca 2012 roku uroczystą mszę św. odprawił ksiądz Dariusz Śmierchalski-Wachocz – duszpasterz, teolog i badacz najnowszej historii kościoła, który lata swojego dzieciństwa spędził właśnie na Przychodzku. Jubileusz zgromadził nie tylko aktualnych mieszkańców, ale także tych, którzy jeszcze przed wojną zamieszkiwali te strony. Goście z Niemiec wzięli udział w obchodach oraz w części religijnej, która odbywała się na terenie przedwojennego cmentarza.



Książka księdza Dariusza Śmierchalskiego - Wachocz cieszyła się dużym zainteresowaniem

Po nabożeństwie sołtys Przychodzka – Wiesław Cygan zaprosił wszystkich na wspólny piknik i skosztowanie specjalnie przygotowanego na tę okazję tortu. Dzień wcześniej z mieszkańcami Przychodzka spotkali się burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasiński oraz Starosta Nowotomyski – Andrzej Wilkoński gratulując wspaniałego jubileusza. W trakcie uroczystości była też okazja do nabycia unikatowej książki opisującej prześladowania kościoła katolickiego w czasach PRLu, na terenie dawnego województwa zielonogórskiego. Dedykacje osobiście wpisywał autor książki ksiądz D. Śmierchalski – Wachocz.

Przychodzko zostało założone w 1712 roku, gdy wojewoda Stefan Garczyński, właściciel majątności zbąszyńskiej, osiedlił w lasach podległych Łomnicy kolonistów niemieckich. Rolą osadników było pełnienie straży leśnej. W roku 1757 mieszkańcy Przychodzka otrzymali od Edwarda Garczyńskiego przywilej założenia szkoły oraz przydział ziemi na utrzymanie nauczyciela. Na początku XIX wieku Przychodzko posiadało swoją pieczęć urzędową, na której widniał gołąb trzymający w dziobie wagę sprawiedliwości. W 1908 roku dokonano otwarcia dworca i przystanku na linii kolejowej Zbąszyń – Międzychód, w roku 1931 Przychodzko liczyło 310 mieszkańców, aktualnie zameldowanych na stałe jest 78 osób.

Obecnie wioska o rozrzuconej zabudowie ma charakter typowo letniskowo – wypoczynkowy i stanowi wspaniałą bazę wypadową dla amatorów pieszych i rowerowych wycieczek.

Mateusz Basiński

PODSUMOWANIE – II ŚWIĘTA JEZIORA



Rozgrywki finałowe turnieju siatkarskiego „Rutnicki CUP”

doskonałą formą promocji, z której nie należy rezygnować. Główni organizatorzy: Zbąszyńskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji oraz Zbąszyńskie Centrum Kultury składają podziękowania wszystkim podmiotom i osobom, których zaangażowanie przyczyniło się do powstania i realizacji „II Święta Jeziora”. Liczymy jednocześnie na kontynuację współpracy w przyszłym roku.

Monika Lehman



W dniach 28 lipca – 5 sierpnia, nad Jeziorem „Błędno” w Zbąszyniu odbył się cykl imprez sportowo-rekreacyjno-kulturalnych pod nazwą „II Święta Jeziora”. Jest to inicjatywa zapoczątkowana w 2011 roku, mająca zachęcić i przyciągnąć mieszkańców gminy oraz goszczących turystów do odwiedzenia plaży miejskiej oraz czynnego udziału w organizowanych tam wydarzeniach rekreacyjnych przeznaczonych dla starszych i młodszych amatorów ruchu i dobrej zabawy. Podobnie jak w obchodach inauguracyjnych w organizację imprez, także w tym roku, chętnie włączyły się organizacje, kluby i stowarzyszenia z terenu Zbąszynia i okolic. Dzięki ich pomocy i zaangażowaniu udało się przeprowadzić ciekawy i rozbudowany program skierowany dla wszystkich, którzy lubią aktywnie spędzać czas wolny. Oferta skierowana, począwszy od najmłodszych-przedszkolaków, na seniorach kończąc obejmowała m.in. gry i zabawy ruchowe, turniej ringo, sprawnościowe zawody wędkarskie, zawody strzeleckie, zawody motorowodne, turnieje plażowe: piłki nożnej, siatkówki, unihokeja, bieg śniadaniowy, żeglowanie i wyścigi łodzi

wiosłowych, aerobik, pokaz zumbi, rajd rowerowy, kurs nauki pływania, zawody pływackie, turnieje szachowe, zawody siłowe w wyciskaniu sztangi, zlot motocyklowy, zawody sikawek konnych, zawody ratowników WOPR. Formuła imprezy skierowana do ludzi w różnym wieku, otwarta na przebywających w Zbąszyniu turystach, była doskonałą formą promocji miasta położonego nad jeziorem. Pozwoliła przez ponad tydzień integrować społeczeństwo, ożywić miasto i turystycznie je promować. „Święto Jeziora” nie odbyłoby się bez finansowej oraz rzeczowej pomocy sponsorów, a także przychylności i wsparcia władz samorządowych Zbąszynia, pomocy wolontariuszy z miejscowego liceum. Wspólna praca wielu osób pozwoliła na sprawne, pod względem organizacyjnym, przeprowadzenie wydarzeń sportowo-kulturalnych, które spotkały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Zbąszynia, a także turystów. Przeprowadzone konkursy dla publiczności pokazały, że wypoczywają w naszym mieście ludzie nie tylko z całego kraju, również z zagranicy. Jest to kolejny dowód na to, że podobne inicjatywy mają sens i są



Nauka pływania, w której brały udział dzieci gminy Zbąszyń

Święto plonów w Chrośnicy



W tym roku gospodarzem Święta Plonów była wieś Chrośnica

przywitała Sołtys Chrośnicy – Łucja Górna, następnie zgodnie z tradycją poświęcony podczas mszy dożynkowej chleb przekazany został przez Starościnę tegorocznych dożynek – Magdalenę Hirte oraz starostę – Jacka Piątka burmistrzowi Zbąszynia – Tomaszowi Kurasińskiemu, który jako gospodarz uroczystości symbolicznie podzielił się nim ze wszystkimi zgromadzonymi. Po zakończeniu części oficjalnej przyszedł czas na program artystyczny, na chrośnickiej scenie wystąpiły dla publiczności Wesele Przyprostyńskie, zespół Taneczny Rego, Zespół Śpiewaczy Zbąszyńskich Seniorów a także zespół Country Zenit. Wieczorną porą posłuchać mogliśmy śląskich przebojów a zabawę taneczną do białego rana poprowadził zespół Bioakt. Podczas tegorocznego święta plonów zaprezentowane zostały także najsmaczniejsze potrawy kulinarne przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Zbąszyń.

Mateusz Basiński

Zgodnie z wieloletnią tradycją poprowadziła zbąszyńska orkiestra Szałamaje, za wieńcem głównym oraz raz kolejny podziękowali za zebrane plony i chlebem dożynkowym podążyły delegacje wieńcowe z Jastrzębska Nowego, Łomnicy, Nądni, Nowego Dworu, Nowej Wsi, Nowej Wsi Zbąskiej, Perzyn, Przyprostyni, Przychodka, Stefanowa, Stefanowic, Strzyżewa, Zakrzewka a także Gminnego Korowód zamykały zarówno tradycyjne, jak i nowoczesne maszyny rolnicze prezentowane przez rolników gminy Zbąszyń. Przybyłych na uroczystość gości



Święcenie wieńców dożynkowych

Półkolonie letnie

Pod hasłem „Jezioro pełne marzeń” odbywały się półkolonie dla dzieci z Gminy Zbąszyń. Wypoczynek dla najmłodszych mieszkańców gminy rozpoczął się nad brzegiem jeziora Błędno. Dzieci na plaży przywitał sam Neptun - władca morskich otchłani, któremu uczestnicy półkolonii złożyli przysięgę wzorowego zachowania podczas wypoczynku. Pod czujnym okiem opiekunów milusińscy przez 2 tygodnie brali udział w rozmaitych grach i zabawach związanych z tematyką jeziora. Drugi turnus półkolonii rozpoczął się pierwszego sierpnia, łącznie w wakacyjnych zajęciach wzięło udział ponad 180 dzieci. Zajęcia prowadzili nauczyciele ze szkoły podstawowej w Zbąszyniu oraz Zespołu Szkół w Chrośnicy.



Odeszła od nas
Redaktor Naczelna czasopisma
„Zbąszyńianin”



Danuta Brudło

Rodzinie oraz na najbliższym
przekazu jemy głębokie wyrazy współczucia.

Wspomnienie lata



W sierpniu Orkiestra Szalamaje obchodziła 40-lecie powstania

A lato tego roku było gorące. Może niekoniecznie słońcem. Pamiętam burze i upalne noce. Pamiętam też ogrom pracy i porównywalną do tego satysfakcję. Zmęczenie odczuwam do dzisiaj. Nie wpadnę w samozachwyt z powodu tego co robiliśmy latem i nie będę też narzekała, że kiedy inni wypoczywają my po prostu wypełniamy naszą służbę. W domu kultury mogą pracować tylko Ci którzy to kochają i myślę, że tak właśnie jest. I jest też tak, że mnóstwo ludzi młodszych i starszych chce nam pomagać i to robi.

Artyści przyjeżdżają do Zbąszynia i wyjeżdżają stąd dalej. Są tacy, którzy chcą wracać bo najwyczaźniej w świecie pokochali nasze miasto dzięki ludziom którzy je tworzą, dzięki atmosferze serdeczności i przyjaźni. Jest taka jedna artystka z Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, która brała udział w zeszłorocznym Experymentcie, a w tym roku powróciła na letnie warsztaty kozłarsko – dudziarskie żeby uczyć się grać na koźle. Przedtem jeszcze przywiozła grupę o nazwie „Miejskie darcie pierza” na tegoroczny Experyment. Swoim białym śpiewem zrobili furorę na festiwalu, bo byli w nim zwyczajni i prostolinijni. Byli tacy od serca. Śpiewając dzielili się z nami swoją miłością. Piękne zdarzenie na Experymentcie. Jednym z uczestników naszego festiwalu był znakomity tancerz Tomasz Bazan, dla którego stoją otworem teatry całego świata, który uczy młodych ludzi w Nowym Jorku, Berlinie czy Tel Avivie. I on przyjeżdża do Zbąszynia – pokazuje znakomity spektakl, bardzo trudny – bo grany przez dłuższy czas w wodzie. Jest profesjonalistą, ma ogromne wymagania – nasi techniczni są zmęczeni i nie mają ochoty spełniać jego warunków. Wszyscy stajemy na głowie, żeby sprostać tym wymaganiom. Artysta nie robi tego złośliwie – prawdziwy artysta chce wykonać swoją robotę najlepiej jak umie. Zwykłym śmiertelnikom czasami wydaje się, że ma muchy w nosie albo wymyśla sobie coś, żeby innym utrudnić życie. Nie – absolutnie nie! Tego też uczymy w domu kultury. Szacunku dla artystów. Spektakl Tomka Bazana wzbudził wiele

kontrowersji. Ludzie wychodzili z sali w absolutnym zachwycie lub kompletnie zdeglustowani. I taka właśnie jest sztuka. Ma wzbudzać emocje. Dobra sztuka zawsze coś w nas obudzi. Moja mama powiedziała, że w życiu nie widziała tak pięknego spektaklu, natomiast moja znajoma w wieku lat 30 skomentowała, że było to straszne.

Każdy ma prawo do własnych odczuć. Tomek wyjeżdżał ze Zbąszynia pełen wrażeń i pozytywnych odczuć. Zegnał się ze wszystkimi jak najdroższy przyjaciel. Ze Zbąszynia leciał do Maroka i dalej w głąb Afryki prowadzić swoje badania nad tańcem pierwotnym – afrykańskich plemion.

Nasz teatr: „Grupa S” pokazała premierę spektaklu „Stałe”. Sama w nim grałam, więc nie bardzo mogę się do tego ustosunkować – mogę tylko przyznać, że było to dla nas wielkie przeżycie. „Stałe” są tylko narodziny i śmierć i kiedy człowiek sobie to uświadomi to życie nabiera nowego sensu. Spektakl był zadedykowany aktorowi Teatru S i przyjacielowi który nas opuścił na zawsze w maju tego roku.

Zbąszyń nawiedzili również Rosjanie z „Teatru Polskiego” w Moskwie. Prowadzili warsztaty, pokazali piękne etudy teatralne w których mieli też udział Zbąszynianie. Potem były warsztaty kozłarsko – dudziarskie. Miło było patrzeć na pasję młodych ludzi, na fascynację instrumentem i muzyką ludową. Dzieci, młodzież i dorośli pracowali całe dni pod okiem Jana Prządki, Tomka Kicińskiego i Piotra Strugały. To dobrze, że młodzi ludzie bawią się folklorem i że, przepraszam za wyrażenie, ich to kręci. To znak, że najciekawszy skarb tak szybko u nas nie zaginie. Otarliśmy się też o półkolonie i to całkiem mocno – najważniejsze, że dzieciaki były zadowolone.

No i Święto Jeziora. Coś na co czeka całe miasto. Ci na scenie i ci co pod sceną. Nasi artyści, że będą mogli zaprezentować swoje osiągnięcia szerszej publiczności a publiczność, że będzie mogła okłaskiwać swoich ale też i gwiazdy. Bo taka nasza natura, że Kochamy gwiazdy i

wyczekujemy ich „a kiedy się pojawią to podpatrujemy jak też się zachowują. Tam gdzie gwiazdy tam są fani. Grzegorz Halama strasznie się zdenerwował pewną zbąszyńską fanką, ale po występie wszystko już było dobrze – bardzo miły człowiek z tego Halamy. „Czerwone Gitary” wzbudziły wielki aplauz. Pozostają tacy sami jak przed laty. Potrafią obudzić gorące emocje i spowodować, że cała publiczność wyśmienicie się bawi, każdy zna na pamięć przeboje „Czerwonych Gitar”. A Starsi Panowie – na scenie szaleństwo a za sceną spokój – wyciszenie, wielka kultura.

Byłam tam – to wiem. Teraz po lecie tylko wspomnienie...

Katarzyna Kutzmann-Solarek



Jubileuszowy Bieg Zbąskich



Marek Nyckowiak zaprasza do wspólnego biegania podczas kolejnej edycji półmaratonu zbąszczyńskiego

25 edycja biegu za nami. Cieszymy się, że udało nam się przyjąć Gości po staropolsku, czym chata bogata, otwartym sercem, życzliwością. W tym roku przeniesiono imprezę przed „Zbąszczyńską”: było nowoczesnie, słonecznie, przestrzennie. Pogoda wyśmienita! Na starcie ponad pół tysiąca biegaczy. Tego Zbąszczyń jeszcze nie widział!

W biegach dziecięcych i młodzieżowych wystartowało także ponad 500 zawodników. Jest więc nadzieja, że zbąszczyński półmaraton będzie obchodził kolejne jubileusze. W kategorii mieszkańców gminy zwyciężył po raz pierwszy w fenomenalny sposób Krzysztof Kostera. Może za rok pojawi się więcej nowych zawodników, żeby przejmować pałeczkę po starszyźnie. Już w tym roku na mecie stawiło się 35 zawodników z naszej gminy. Padł kolejny rekord.

Kibice pokazali wielkie serce. Wychodzili przed swoje posesje, wystawiali krzeselka, krzyczeli, machali, robili dużo pozytywnego zamieszania. W Perzynch dawali tyle energii, co izotonik na piętnastym kilometrze. W Przyprostyni, Nowej Wsi i Nądni witano nas równie serdecznie, z muzyką, z dopingiem przez mikrofon. Radość wiwatu także przy ZS nr 2. A widzieliście naszych koźlarzy? przepięknie nam przygrywali w Przyprostyni i w Zbąszczyńcu na ostatnich metrach. I oczywiście zbąszczyńskie „Szalamaje”! Przy ZCK chłopacy cięli na rockowo – z daleka słyszałam ich „Smoke on the water” i wtedy nogi niosły jak skrzydła.

Dzieci na punktach z wodą z uśmiechem na ustach podawały kubeczki biegaczom. Mnóstwo licealistów-wolontariuszy, a gdy policzyć dorosłych, dzieci ze szkół podstawowych, dwóch gimnazjów, Klub Biegacza, strażacy, ludzie z CB Radio,

opiekunki z „Lipowego Zakątka”, które fantastycznie zajęły się dziećmi biegaczami... Chylę czoła, Panie i Panowie Wolontariusze! Były wzruszenia, radość i gratulacje. Szczególnie dla dyrektora biegu, Wiesława Banaszaka, który biegiem zajmuje się od samego początku, i dla jego najbliższych współpracowników, Ryszarda Frasza i Tomasza Szczechowicza.

Bieg ukończyło 513 zawodników. Ale wszyscy, którzy braliśmy udział w tym wydarzeniu: biegacze, kibice, wolontariusze, organizatorzy, samorządowcy, sponsorzy - jesteśmy zwycięzcami. Przepiękne medale i koszulki będą przypominać o czasie spędzonym na wspólnym biegu w Mieście na Jeziorze.

(Anita Rucioch-Gofek, TKKF „Łabędź”)



Najlepsi uczestnicy jubileuszowego Biegu Zbąskich

Wesele Przyprostyńskie 75 lat na scenie

Zespół folklorystyczny Wesele Przyprostyńskie działa już 75 lat. W sobotę 22 września 2012 roku odbyła się uroczystość jubileuszowa grupy, w podziękowaniu członkowie zespołu wraz z zaproszonymi gośćmi złożyli kwiaty pod pomnikiem Antoniny Woźnej – inicjatorki powstania Weseła Przyprostyńskiego a także Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej. W intencji wszystkich osób zaangażowanych w działalność zespołu Mszę Świętą w Kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Wniebowziętej w Zbąszyniu odprawił ks. Zbigniew Piotrowski. Dalsza część uroczystości odbyła się w sali wiejskiej w Przyprostyni, gratulacje Jubilatów złożył burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasieński, przedstawiciele Starostwa Nowotomyskiego, Tomasz Szulc – Wicestarosta Nowotomyski a także przewodniczący Rady Powiatu – Zbigniew Markowski. Do życzeń pomyślności i dalszych sukcesów w pracy artystycznej dołączyły się: Zbąszyńskie Centrum Kultury, Szkoła Podstawowa w Przyprostyni, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka OBRA-WARTA, Zespół Śpiewaczy Zbąszyńskich Seniorów oraz przedstawiciele zespołu folklorystycznego z zaprzyjaźnionej gminy partnerskiej Schleife. Wydarzenie stało się okazją do podziękowania za zaangażowanie i wieloletnią pracę członkom zespołu. W dowód wdzięczności kierownik Weseła Przyprostyńskiego – Zbigniew Centkowski wraz z kierownikiem artystycznym – Wojciechem Winiarzem wręczyli zasłużonym osobom pamiątkowe statuetki. Wyjątkowym prezentem dla Jubilatów okazał się występ artystyczny gości z gminy partnerskiej Schleife.

Mateusz Basiński



Uroczystości jubileuszowe odbyły się w sali wiejskiej w Przyprostyni



Ważnym punktem obchodów było złożenie wianki kwiatów pod popiersiem Antoniny Woźnej, założycielki „Weseła Przyprostyńskiego”.



Świętowanie jubileuszu zespołu rozpoczęło się mszą świętą w kościele parafialnym w Zbąszyniu

Mieszkańcy gminy Zbąszyń nagrodzeni Krzyżami Zasługi

Podczas XXIV Sesji Rady Miejskiej w Zbąszyniu Burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasieński oraz Przewodniczący Rady Miejskiej – Marek Furman złożyli gratulacje trojgu mieszkańcom naszej gminy, którzy 26 września 2012 roku zostali odznaczeni Krzyżami Zasługi w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. Złoty Krzyż z rąk Wojewody Wielkopolskiego – Piotra Floraka otrzymała Krystyna Kwaśna, srebrny Maria Stefan oraz Jan Śmiałek. Sesja stała się także okazją do uroczystego podziękowania prezesowi Zakładów Mięsnych SOBKOWIAK – Ireneuszowi Sobkowiakowi za zaangażowanie oraz wkład w rozwój gospodarczy Zbąszynia. W imieniu Ireneusza Sobkowiaka list gratulacyjny oraz statuetkę z medalem odebrał syn – Patrycjusz Sobkowiak.

Informacje o uroczystości wręczenia Krzyży Zasługi znajdują się na stronie internetowej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.



Odznaczeni mieszkańcy gminy Zbąszyń otrzymali zaproszenie na sesję Rady Miejskiej w Zbąszyniu. Na zdjęciu od lewej Jan Śmiałek, Krystyna Kwaśna i Maria Stefan oraz burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasieński

XXXVIII Biesiada Koźlarska



Tradycyjny przemarsz muzyków ludowych ulicami Zbąszynia

W ostatni weekend września zakończyła się 38 Biesiada Koźlarska, jak co roku podczas wspólnego biesiadowania nie zabrakło muzyczno-tanecznych atrakcji. Do Zbąszynia zawitali muzycy ludowi z Tuchlina, Babimostu, Stęszewa, Leszna, Nowego Kramaska, sąsiedniej Dąbrówki Wielkopolskiej a także z Belgii. Tegoroczną biesiadę rozpoczęła wystawa rękodzielnicza Lucyny Stocińskiej z Nądni, artystka zaprezentowała wykonywane tradycyjną techniką koronkarską serwety, ubranka dla niemowląt oraz zdobienia odzieży. Zgodnie z coroczną tradycją część muzyczną biesiady rozpoczęła prezentacja pieśni ludowych charakterystycznych dla naszego regionu. Dla zwiędających wystawę w solowych występach zaśpiewali wokaliści Marzena Pawłowska oraz Alojzy Kreft i Marian Andrzejak.

Sobotni program rozpoczął konkurs na Młodego Muzyka Ludowego. Prezentacje kunsztu instrumentalnego odbyły się w trzech kategoriach wiekowych, do lat 14, w przedziale 15-19 lat oraz od 20 do 25 lat. W kategorii mistrz i uczeń do lat 14 pierwsze miejsce zajęli ex aequo Jan Prządka ze swoim uczniem Jackiem Marchwickim oraz mistrz Henryk Skotarczak z Kamilem Knoblem. Najlepszymi instrumentalistami do lat 14 zostali: Kamil Knobel, Jacek Marchwicki oraz Maksymilian Chwiałkowski. W kategorii kozioł, dudy od 15 do 19 lat zwyciężył Adam Knobel, w tej samej kategorii wśród starszych kolegów najlepszym dudziarzem został Jacek Kutrowski. W kategorii skrzypiec do lat 19 za pierwsze miejsce jury nagrodziło Macieja Malinowskiego. Najlepszą klawirzystką 38 Biesiady Koźlarskiej została Dominika Malinowska. W kategorii kapel do lat 14 zwyciężył duet Agata Szulc i Jacek Marchwicki, wśród starszych nieco muzyków

pierwsze miejsce jury przyznało ex aequo Kapeli Świecary oraz duetowi Łukasz Kontek i Jakub Kontek. W przedziale wiekowym od 20 do 25 lat najlepszą ocenę otrzymało trio w składzie Mateusz Budyh, Patryk Zimny i Filip Pietrzak. Przyznano także nagrodę dla żeńskiej kapeli Koźlarskiej, którą otrzymało trio Weronika Kokocińska, Angelika Drozda i Marta Kokocińska

Jak co roku podczas Biesiady Koźlarskiej przyznano także Grand Prix Burmistrza Zbąszynia najlepiej zapowiadającemu się młodemu muzykowi ludowemu. W tym roku wyróżniona została skrzypaczka Agata Szulc. Laureatka zdobyła nagrodę dedykowaną swojemu nauczycielowi Leonardowi Śliwie. Jak sama mówi: To Pan Leonard nauczył mnie podstaw gry na skrzypcach, jestem Mu za to bardzo wdzięczna. Oczywiście wiele zawdzięczam także moim rodzicom oraz zespołowi Wesele Przyprostyńskie, z którym występuję od trzech lat. Agata uczy się gry na skrzypkach i wiolonczeli w Muzycznej Szkole Podstawowej im. S. Moniuszki w Zbąszyniu, myśli o rozpoczęciu nauki gry na perkusji. Na co dzień słucha swojego ulubionego zespołu, którym jest amerykańska grupa Red Hot Chili Peppers.

Podczas tegorocznej biesiady organizatorzy po raz pierwszy przyznali nagrodę w kategorii śpiewu ludowego. Nagrodzoną wokalistką została Marzena Pawłowska, która wystąpiła podczas wszystkich trzech dni Biesiady. Ostatni rok to dla artystów związanych z kulturą ludową pożegnanie muzyka i pedagoga – Leonarda Śliwy. W czasie tegorocznego spotkania koźlarzy organizatorzy postanowili zainaugurować przyznawanie nagrody imienia Mistrza, jej pierwszym laureatem został Mikołaj Taberski.

Od kilku lat Biesiada Koźlarska przyciąga także wielu artystów z odległych miejsc Polski, Europy a nawet Świata. W tym roku gościliśmy w Zbąszyniu Dziecięcy Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca „Tuchlińskie Skrzaty”, który zaprezentował tradycyjne pieśni oraz tańce kaszubskie. Specjalnym gościem był także belgijski wirtuoz dud Remi Decker, artysta, pedagog koncertujący na całym świecie, autor trzech płyt solowych i współautor wielu projektów muzycznych.

Mateusz Basiński



Tajemnica herbu Stefana Garczyńskiego – Rotmistrza Kawalerii Narodowej

Stefan Roman – syn Edwarda Garczyńskiego, ożeniony z Antoniną Skórzewską, córką generała Skórzewskiego i jego żony Marianny z Ciecierskich – przyjął herb Skórzewskich – „Albrecht” nadany synowi generała Skórzewskiego Fryderykowi Józefowi Andrzejowi Wilhelmowi – przez króla Prus Fryderyka II.

Herb „Albrecht” dzielił tarczę herbową na 4 części: w środku herb Drogosław w polu błękitnym w pierwszym polu czerwonym herb Leszczyc. Na II i III

polu herb Habdank. Na IV polu złotym herb Rawicz-Ciecierskich. Tarczę herbową podtrzymywał dziki człowiek (tak jak w herbie pruskim) z lewej strony czarny orzeł pruski z koroną na głowie i cyfrą F.R. Fridericus Rex na piersiach orła.

Herb „Albrecht” spodobał się Stefanowi Garczyńskiemu i nie wiadomo czy przez jego ciągotki do pruskiego zaboru, czy z własnej pychy, pozbył się herbu Garczyńskich – Sas odmieniony i przyjął herb „Albrecht”. Stefan Garczyński

ożeniony z Antoniną Skórzewską, która w wianie wniosła mężowi majątność Wiechanowo koło Gniezna. W roku 1797 rotmistrz Stefan sprzedaje Niechanowo i nabywa majątność Zbąską, wykupując ją od innych spadkobierców rodziny Garczyńskich za sumę 1060000 złotych polskich. Nie wiadomo czy potomkowie Stefana Rotmistrza posługiwali się herbem „Albrecht”, czy też herbem Garczyńskich Sas-odmieniony.

Marian Stanisław Andrzejak

Obchodzimy 73 rocznicę napaści ZSRR na Polskę



Kwiaty pod obeliskiem złożyli Marek Nyckowiak oraz Tomasz Kuraśiński

17 września mija kolejna rocznica agresji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na Polskę.

Z tej okazji kwiaty pod pomnikiem Pamięci Ofiar Totalitaryzmu Sowieckiego złożyli członkowie Związku Sybiraków oraz przedstawiciele władz gminy Zbąszyń, burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kuraśiński a także sekretarz gminy Zbąszyń – Marek Nyckowiak.

Przemówienie Prezesa Związku Sybiraków w Zbąszyniu – Kazimierza Strugały wygłoszone podczas oddania czci ofiarom sowieckiego totalitaryzmu:

„W nocy o godzinie 3.17, 17 września 1939 roku, został wezwany ambasador polski Wacław Grzybowski przez ludowego komisarza Potiomkina, zastępcę ministra spraw zagranicznych W. Mołotowa. Grzybowskiemu oświadczone, że Rząd Polski uciekł do Rumunii, Rządu Polskiego już nie ma i Rosja sowiecka musi wkroczyć na wschodnie tereny Polski, aby ratować ludność ukraińską i Białorusinów. Polska jest niezdolna do samostanowienia. O godz. 6.00 rano siłami 600 tysięcy żołnierzy i wsparciu 4700 czołgów oraz 1800 samolotów została przekroczona granica

Polski przez sowietów. W pierwszych dniach po dokonanej aneksji ziem Wschodniej Polski aresztowano około 200 tysięcy polskiej inteligencji. Część z nich rozstrzeliwano, a część osadzano w łagrach. W roku 1940 rozpoczęto deportację ludności cywilnej. Deportacji dokonywano również w Rosji carskiej począwszy od roku 1582 (polscy jeńcy wojsk Stefana Batorego), Konfederacji Barscy z 1768 roku, za udział w Powstaniu Kościuszkowskim w 1794 roku, za udział w Powstaniu Listopadowym w 1830 roku i Powstaniu Styczniowym w 1863 roku. Deportacje dokonywane przez Rosję carską były liczebnie znacznie niższe niż sowieckie i w odczuciu zniewolenia łagodniejsze. Wielu Polaków po odbyciu czasu skazania pozostawało tam na zawsze, bo taka była ich wola. W Rosji carskiej deportowano Polaków dorosłych, zdrowych i tych którym można udowodnić winę za uczestnictwo przeciwko caratowi. Nas deportowano tylko za to, że byliśmy Polakami. Sowietci deportowali wszystkich, dorosłych, starców, chorych i dzieci, bez udowodnienia im winy. Miejmy nadzieję, że tamte czasy minęły już bezpowrotnie.”

Nowotomyskie drzwi

We wrześniu odbyło się otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Nowotomyskie drzwi – pamięć, historia, szczegól”, które miało miejsce w Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej.

Spotkanie z autorem zdjęć Adamem Polańskim z Nowego Tomyśla cieszyło się zainteresowaniem licznej grupy gości i mieszkańców. Pokaz prac odbywał się pod wspólnym hasłem „Otwórz się na Nowy Tomyśl”. W salach Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej i Regionu Kozła znajdują się kompozycje zdjęć starszych budynków (kamienic), których motywem przewodnim są drzwi.

Adam Polański na co dzień jest nauczycielem wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 2 w Nowym Tomyślu oraz instruktorem nurkowania CMAS. Drugą obok sportu pasją swego życia uczynił fotografowanie. Jego przygoda z fotografią rozpoczęła się na początku lat 90. Pasją tą "zaraził" go starszy o 11 lat brat. Dzisiaj Adam Polański fotografuje aparatem cyfrowym, ale często sięga po aparat analogowy średniego formatu. W latach 2004 – 2011 jego 167 prac znalazło się na pierwszych stronach krajowych galerii fotograficznych. Wystawiał także m.in. w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Zabrzu, Nowym Tomyślu, Sulęcinie, Pniewach i we Lwówku. Adam Polański jest laureatem międzynarodowych konkursów fotograficznych organizowanych pod patronatem PSA oraz FIAP, w których zdobył pięć honorowych wyróżnień, a 63 jego prace zostały zakwalifikowane do wystaw pokonkursowych w Wielkiej Brytanii, Kanadzie, Serbii, Francji, Słowacji, USA i w Argentynie. W drużynowym międzynarodowym konkursie fotograficznym, w dywizji Color Projected, zajął II miejsce, a w drużynowym konkursie GREATER LYNN INTERNATIONAL EXHIBITION w USA miejsce III. Zdjęcia jego autorstwa publikowane były m.in. w "Głosie Wielkopolskim" i periodykach "Nurkowanie", "Przegląd Sportowy", "Wprost". A. Polański jest organizatorem warsztatów i plenerów fotograficznych w swoim mieście.

Historyczny happening – Zbąszyń 1 września 1939 roku



Przy ulicy 17-go Stycznia ustawiono symboliczne przejście graniczne

Dużą niespodzianką dla mieszkańców Zbąszynia był historyczny happening przygotowany przez Towarzystwo Działań Historycznych im. Feliksa Pięty z Bukowca.

Grupa sympatyków rekonstrukcji historycznych przebranych w polskie i niemieckie mundury z 1939 roku, zaprezentowała kilka scen z życia mieszkańców Zbąszynia tuż przed i po wybuchu Drugiej Wojny Światowej. Rekonstruktorzy pojawili się na dworcu kolejowym, gdzie zainscenizowali kontrole podróżnych w tym m.in. zatrzymanie i rewizję obywatela narodowości żydowskiej. Przy cmentarzu ewangelickim, na ul. 17 stycznia ustawiono tymczasową granicę. Każdy z przechodniów mógł otrzymać „paszport polski lub niemiecki” ze stosownymi pieczęciami. Szczególne zainteresowanie budziły też dwa trójkołowe motocykle (repliki BMW z okresu II Wojny Światowej), którymi umundurowane patrole wermachtu przemieszczały się ulicami miasta. W okolicach mostu, na ul. Mostowej i Rynku rekonstruktorzy odbyli małą potyczkę.

Było sporo wystrzałów i wybuchów. W ten sposób chciano też nawiązać do losów żołnierzy zwiadu porucznika Polaszka z 57 Pułku Piechoty, który wycofał się ze Zbąszynia we wrześniu 1939 roku.



Trójkołowy motocykl z niemieckimi żołnierzami wzbudzał duże zainteresowanie

Konkurs historyczny

Tajemnicę naszej kolejnej zagadki historycznej odkryła Agnieszka Kwaśniuch. Na fotografii zamieszczonej w czwartym numerze „Zbąszynianina” znajdowała się kapliczka cmentarna właścicieli majątku w Nowym Dworze.



Burmistrz Zbąszynia osobiście pogratulował Agnieszce Kwaśniuch

Poniżej zamieszczamy zdjęcie kolejnej zagadki historycznej. Pytanie brzmi gdzie znajduje się sfotografowany budynek i do czego służył. Autorzy najbardziej precyzyjnej odpowiedzi, mogą liczyć na kolejną nagrodę książkową. Odpowiedzi należy wysłać pocztą elektroniczną na adres zbaszynianin@zbaszyn.eu, z podaniem swych danych osobowych. Jednocześnie zapraszamy do nadsyłania propozycji konkursowych, które opublikujemy w kolejnych wydaniach Zbąszynianina.

Regionalnych przysmaków ciąg dalszy

W naszej kulinarnej podróży po gminie Zbąszyń tym razem zawitaliśmy do Przyprostyni. Lokalnym specjałem poczęstowały nas Panie z Koła Gospodyń Wiejskich, potrawę o nazwie „Kwaśne jaja” mogą Państwo przygotować dzięki przepisowi udostępnionemu przez przewodniczącą KGW Panią Krystynę Kwaśną.

Kwaśne jaja po przyprostynsku (porcja na cztery osoby)

Składniki: - 2 l wody, - pół selera średniego, - 1 korzeń pietruszki, - 2 marchewki, - 1 mały por, - 1 cebulę, - 5 liści laurowych, - 10 ziaren ziela angielskiego, - 1 słodką śmietaną (18% lub

30%), - 4-5 jajek, - łyżkę octu lub trochę kwasu cytrynowego, - sól do smaku

Sposób przyrządzenia

Jarzyny zetrzeć na tarce i gotować z pozostałymi produktami przez 20 minut. Pod koniec wbić jajka i zaciągnąć śmietaną z dwoma łyżkami mąki. Po zdjęciu z ognia dodać ocet lub kwas cytrynowy. Zupę podawać z duszonymi ziemniakami, do których należy dodać przesmażoną cebulkę i mleko.

Smacznego życzy redakcja oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Przyprostyni



Srebrna szekla w mistrzowskich rękach



Podsumowanie regat z uczestnikami oraz zaproszonymi gośćmi

W ostatni weekend, 15 i 16 września 2012 na Jeziorze Błędno, odbyły się regaty żeglarskie o Srebrną szekłę Zbąszynia. Trwające dwa dni zawody wyłoniły najlepszych żeglarzy w siedmiu kategoriach. W klasie OPTIMIST zwyciężył Konrad Pampera, wyprzedzając Zofię Derwich i Kamila Domagałę. W klasie TORNADO najlepszy okazał się duet Krzysztof Młodystach i Kamil Młodystach, na drugim miejscu uplasowali się Andrzej Włodarczyk oraz Ryszard Jankowiak, miejsce trzecie zajęli Marcin Nowak i Marcin Banach. W klasie T2 zwyciężył zespół w składzie – Krzysztof Ochocki, Ida Ochocka i Małgorzata Kruk, na miejscu drugim uplasowali się – Mirosław Żaczkiewicz, Szczepan Tomaszewski i Adam Tomaszewski. Miejsce trzecie zajęł Wojciech Łukaszyk. Klasa T3 to kolejno I miejsce dla zespołu w składzie - Mariusz Mazurek, Magdalena Mrozkowiak i Łukasz Leśnik. Miejsce drugie zdobyli Stefan Rękoś, Monika Rękoś oraz Tomasz Dominiak.



Trzecie miejsce w klasie T3 zajęli Andrzej Bozio. W klasie jachtów otwartopokładowych na pierwszym miejscu uplasowali się Igor Graczyk i Maciej Graczyk, drugie miejsce zajęli – Konrad Plewa i Jerzy Plewa, trzecie natomiast Dariusz Rządkowski i Krzysztof Rządkowski. W klasie KATAMARAN TOP CUT zwyciężył duet Marian Tobys i Piotr Liszek, na drugim miejscu uplasowali się Rafał Flizikowski i Kamil Flizikowski, za



miejsce trzecie nagrodzeni zostali Mariusz Łapot i Robert Solga. Wyścig sterników samotników wygrał Mariusz Mazurek, wyprzedzając Wojciecha Łukaszyka – II miejsce oraz Adama Kuczyńskiego - miejsce III. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał Rafał Kowalski – sędzia główny zbąszyńskich regat. Żeglarzy nagrodzili Starosta Powiatu Nowotomyskiego – Andrzej Wilkoński oraz Burmistrz Zbąszynia – Tomasz Kurasiński.

Pierwszy Rajd Zabytkowych Samochodów „Śladami Zbąszyńskiego Kozła” w Zbąszyniu

W sobotę 1 września 2012 roku na starcie przy parkingu na ul. Senatorskiej w Zbąszyniu stanęło ok. 30 wspaniale odrestaurowanych pojazdów. Wśród nich można było zobaczyć i usłyszeć mercedesa 170 V z 1939 roku, który należał do głównych organizatorów imprezy - Barbary i Krzysztofa Szajek ze Zbąszynia. Gratką rajdu był udział w nim właścicieli

BMW 327 cabrio z 1939 roku. Pojawiło się też sporo pojazdów z czasów PRLu m.in. warszawy, syrenka, trabant i duże fiaty. Punkty kontrolne na trasie rajdu zorganizowali mieszkańcy poszczególnych wsi gminy Zbąszyń. Przedstawiciele poszczególnych miejscowości bardzo starali się podkreślić swój udział w przygotowaniu

imprezy. Wszyscy wykazali się niebywałym zaangażowaniem i pomysłowością w organizacji różnych konkursów dla uczestników rajdu. Sygnał startu do wyprawy „Śladami Zbąszyńskiego Kozła” dał burmistrz Zbąszynia Tomasz Kurasiński. Wszyscy uczestnicy byli zachwyceni organizacją oraz chwalili przygotowanie trasy.



Gratką rajdu był BMW 327 cabrio z 1939 roku



Nie zabrakło też popularnych aut z czasów NRD



Mercedes 170 V z 1939 r.

Pięściarze Klubu Sportowego Obra Zbąszyń

Intensywne półroczne mają za sobą zawodnicy sekcji bokserskiej Klubu Sportowego OBRA Zbąszyń. Sumienna praca przyniosła wiele ważnych osiągnięć zapowiadających duży potencjał zbąszyńskiego klubu. Na temat osiągnięć oraz planów rozmawiamy z trenerem sekcji bokserskiej Klubu OBRA Zbąszyń - Michałem Dominikiem.



Jako trener prowadzi Pan dość specyficzny klub, który z takim samym zaangażowaniem i sukcesami reprezentują chłopcy jak i dziewczęta. Z twardych pięści i zaciętych walk znane są Aleksandra Orzechowska i Magdalena Maciejewska. Jak wygląda praca z kobietami na ringu?

Dziewczyny boksują 3 lub 4 rundy po 2 minuty, z jednogminutową przerwą między rundami. Moja rola jako trenera w czasie trwania walki to dokładna obserwacja przebiegu wydarzeń i uważne rejestrowanie ciosów, które świadczą zarówno o technice zawodniczek, jak i potencjalnych źródłach zgłaszanych po walce kontuzji. W przerwach staram się przypominać lub korygować założenia taktyczne. Najtrudniejsze decyzje przychodzi mi podjąć po walce, gdy dziewczyny zgłaszają dziesiątki kontuzji.

Ilu zawodników trenuje aktualnie w zbąszyńskiej sekcji? Czy każdy chętny może rozpocząć treningi u Was?

Aktualnie w KS OBRA Zbąszyń trenuje 12 chłopaków i trzy dziewczyny. W naszym klubie każdy kto ma zamiłowanie do boksu może uczestniczyć w treningu, pragnę jednak podkreślić, że boks to bardzo trudna i ciężka dyscyplina sportu.

Jak wygląda przygotowanie i trening bokserki w OBRZE?

Każdy trening rozpoczyna się rozgrzewką,

następnie przechodzimy do ćwiczeń rozwijających szybkość zawodnika oraz technikę boksowania. Podczas treningu toczony są także walki sparingowe.

Boks jest dyscypliną sportową, która słynie ze swej kontuzjogenności. Podstawowym zabezpieczeniem jest kask chroniący zawodników przed urazami głowy. Co jeszcze chroni bokserów przed uderzeniami przeciwnika?

W boksie nie tylko kask chroni zawodnika przed kontuzją, ale również ochraniacz na zęby oraz bandaż.

Jaki jest dotychczasowy najważniejszy sukces Waszego klubu?

Nasz klub może poszczycić się wieloma sukcesami, które odniósł w pierwszej połowie 2012 roku. Do najważniejszych osiągnięć należą złoty i brązowy medal na Mistrzostwach Okręgu w Złotowie, IV miejsce na Mistrzostwach Polski Kobiet seniorek w Grudziądzu, brązowy medal zdobyty na Mistrzostwach Polski juniorek w Toruniu czy srebro i brąz na VII Międzynarodowych Mistrzostwach Kobiet w Gliwicach.

Czy można powiedzieć, że boks jest sportem drużynowym, czy raczej

zdecydowanie to dyscyplina dla indywidualistów?

Boks to dyscyplina sportu zdecydowanie dla indywidualistów, na ring trafiają zawodnicy z dwóch różnych drużyn, tam każdy musi liczyć przede wszystkim na siebie.

Jakie plany Klubu na najbliższy rok?

Plany klubu na najbliższe półroczcie to przede wszystkim starty w najważniejszych krajowych turniejach bokserskich takich jak Młodzieżowe Mistrzostwa Młodzików w Lesznie, Puchar Polski Kadetów w Grudziądzu, Mistrzostwa Polski Młodzików w Poznaniu oraz Międzynarodowe Mistrzostwa Kobiet w Gliwicach. Po raz kolejny będziemy także organizatorem memoriału bokserskiego im. Akonoma i Szufczyńskiego, który odbędzie się w Zbąszyniu 13 października 2012 roku. Serdecznie zapraszamy wszystkich fanów boksu na to wydarzenie.

Zapewne skorzystamy z zaproszenia. Dziękuję za rozmowę i życzę Panu a także zawodnikom pomyślności w kolejnych turniejach bokserskich.

Dziękuję.

Rozmawiał: Mateusz Basiński

Juliusz Zbierski - Wicemistrz Świata ze Zbąszynia

W dniach 26-29 września w Niemieckim mieście Herzberg [Eelster] odbyły się Mistrzostwa Świata federacji WUAP w wyciskaniu sztangi leżąc i trójboju siłowym. W dwóch pierwszych dniach rywalizowali specjaliści od wyciskania, jak zwykle udanie wystartowali Polacy a wśród nich reprezentujący Steinpol athletic Team Rzepin mieszkaniec Zbąszynia Juliusz Zbierski. Rywalizował on w kategorii wiekowej 35-39 lat i wagowej do 100kg, w trzecim ostatnim podejściu zaliczył on ciężar 220kg co dało mu srebrny medal! Równie udany start mieli koledzy z drużyny z Rzepina zdobywając dwa najcenniejsze medale w kat. wagowej 90kg w elitarnej grupie wiekowej open! W zawodach wzięło udział ponad 200 zawodników jak zawsze była ostra rywalizacja ale i pozytywna przyjazna atmosfera, a do wyobraźni kibiców najbardziej przemówi wynik zwycięzcy w kategorii 110kg zawodnik Węgierski pokonał ciężar 370 kg!



Na zdjęciu pierwszy z lewej Juliusz Zbierski ze Zbąszynia

1 639 074,26 zł dofinansowania dla gminy Zbąszyń

W dniu 22 sierpnia 2012 Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 Funduszu Ochrony Środowiska i w ramach działania 3.4. Gospodarki Wodnej w Poznaniu „Gospodarka wodno-ściekowa”. została podpisana umowa z W ramach projektu G m i n ą Z b ą s z y ń na wybudowany zostanie odcinek dofinansowanie projektu pn.: kanalizacji sanitarnej o łącznej „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej na terenie osiedla Przysiółki oraz sieci kanalizacji sanitarnej w ulicy Warszawskiej w Zbąszyniu”. Przedsięwzięcie będzie współfinansowane ze środków Wielkopolskiego oraz poprawy jakości środowiska



W podpisaniu umowy uczestniczył burmistrz Zbąszynia.

naturalnego. Koszty całkowite projektu wyniosą 1 928 322,66 zł, wartość dofinansowania, które udało się pozyskać wynosi 1 639 074,26 zł.



www.superw.pl

DŁĄCZ DO NAS

SZLACHETNA PACZKA szuka wolontariuszy w Gminie Zbąszyń

Paczka łączy ludzi

- Obcy sobie ludzie rozmawiają jak przyjaciele i piją razem herbatę, a ci, którzy stracili już nadzieję na wygraną z biedą czują się ważni i wyjątkowi, a co najważniejsze zaczynają odkrywać w sobie siłę do walki z niełatwą codziennością – opowiada Edyta, wolontariuszka od trzech lat angażująca się w SZLACHETNĄ PACZKĘ.

Projekt SZLACHETNA PACZKA odbywa się po raz dwunasty. Co roku w przemyślany sposób łączy potrzebujących, wolontariuszy, darczyńców przygotowujących pomoc materialną i dobroczyńców finansujących organizację projektu. Tylko w 2011 roku SZLACHETNA PACZKA trafiła do 11884 rodzin i przekazała pomoc wartą 18 milionów złotych.

www.szlachetnapaczka.pl

Jak się zgłosić?

1. Wejdź na stronę: www.superw.pl
2. Znajdź na mapie rejon Paczki, który leży najbliżej Twojego miejsca zamieszkania.
3. Wypełnij formularz zgłoszeniowy i czekaj na zaproszenie do udziału w rekrutacji.



Masz psa więc

Przypominamy, że na podstawie znowelizowanej ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt zabrania się trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu. Pies nie może być dłużej uwięzany niż 12 godzin bez przerwy a długość uwięzi musi wynosić co najmniej 3 metry. Należy zadbać o to, aby każdy pies miał możliwość wybiegania się w obrębie posesji.

Na podstawie regulaminu czystości i porządku na terenie Gminy Zbąszyń osoby utrzymujące psy zobowiązane są do:

1. prowadzenia psa na uwięzi, a psu rasy uznawanej za agresywną lub zagrażającą otoczeniu do nałożenia kagańca,
2. prowadzenia psa bez smyczy tylko w miejscach mało uczęszczanych, pod warunkiem, że pies ma kaganiec, a właściciel (opiekun) sprawuje kontrolę nad jego zachowaniem,
3. nie wprowadzania psów na teren placów zabaw i piaskownic dla dzieci,
4. nie wprowadzania psów do placówek handlowych, gastronomicznych i innych obiektów użytku publicznego, jeżeli wynika to z oznakowania tych obiektów i placówek,
5. usuwania zanieczyszczeń pozostawionych przez psy.

Niestety, psy biegające luzem, które w większości nie są bezpieczne, są najlepszym dowodem na to, że powyższe obowiązki nie są wykonywane przez właścicieli psów.

Weronika Zydorczak

Po raz dwunasty w Polsce, a po raz pierwszy w Zbąszyniu SZLACHETNA PACZKA poszukuje wolontariuszy. To dzięki nim najbardziej potrzebujący otrzymają mądrą, inspirującą do zmiany pomoc i sygnał, że nie są sami.

Schorowana pani Zofia dostała radio, które jest dla niej jedynym towarzyszem, Kubuś – półkę na puchary zdobyte w konkursie pływackim i łóżko piętrowe, dzięki któremu nie musi już spać z bratem, a wielodzietna rodzina mieszkająca w małym domku 5 km od najbliższej miejscowości – zapas opału i 8 par zimowych butów. O ich potrzebach dowiedzieli się wolontariusze SZLACHETNEJ PACZKI, a konkretną pomoc przygotowali darczyńcy.

Dziś SZLACHETNA PACZKA poszukuje wolontariuszy w naszym mieście. Chętni mogą zgłaszać się na stronie: www.superw.pl

Pomoc, która inspiruje do zmiany

Dla wielu potrzebujących już sama wizyta wolontariusza jest pomocą, dodaje wiary w ludzi, pokazuje, że nie są sami. Wolontariuszem mogą zostać osoby pełnoletnie, które kochają ludzi, nie boją się wyzwania i są gotowe szukać rozwiązań, by przygotowana pomoc była mądra i skuteczna.

W weekend, dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem, odbędzie się finał projektu SZLACHETNA PACZKA. To wtedy wolontariusze zawożą do potrzebujących paczki, a darczyńcy otrzymują piękny prezent – relację z wręczenia paczki.

Gmina Zbąszyń – wielkim placem budowy w roku 2012

Nie da się ukryć, że okres od początku roku 2012 należy do bardzo udanych pod względem inwestycyjnym. W tym czasie na terenie gminy Zbąszyń zrealizowano zadania na kwotę znacznie przekraczającą 8 milionów złotych, a do końca bieżącego roku pozostało jeszcze kilka pracowitych miesięcy. Obok zadań dotyczących bieżącego funkcjonowania infrastruktury gminnej, na szczególną uwagę zasługują prace związane z remontami i przebudową obiektów sportowych w naszej gminie. W ramach wspólnego projektu zrealizowano w Przyprostyni remont boiska i obiektów towarzyszących we wsi na kwotę 190 tysięcy złotych oraz poddano modernizacji salę wiejską na kwotę 180 tysięcy złotych. Udało się także sfinalizować prace remontowe boisk sportowych w Łomnicy i Nądni, łączny koszt wyniósł ponad 300 tysięcy złotych.

Ważną inwestycją z uwagi na poprawę warunków kształcenia w gminie oraz oszczędności w kosztach funkcjonowania Przedszkola w Zbąszyniu była termomodernizacja budynku, którą zrealizowano za około 500 tys. zł. Kolejne prace o wartości ponad 5 milionów złotych dotyczyły budowy sieci kanalizacji sanitarnej na terenie Nowej Wsi, Nowej Wsi Zbąskiej, Nądni oraz części Zbąszynia. Prace te jakkolwiek uciążliwe dla mieszkańców muszą być wykonane w trosce o ochronę środowiska, w który żyjemy, a także w niedalekiej przyszłości pozwolą na obniżenie kosztów związanych z doprowadzeniem ścieków do oczyszczalni. Za około 300 tysięcy złotych dzięki inicjatywom lokalnym wybudowaliśmy ponad kilometr dróg utwardzonych – inwestycje zostały



Uroczyste przecięcie wstęgi podczas otwarcia nowego boiska w Łomnicy

zrealizowane w Nowym Dworze, Strzyżewie, Przyprostyni oraz na ulicy Plebańskiej w Zbąszyniu co pozwoliło na poprawę warunków dojazdu do posesji wielu mieszkańców naszej gminy.

Bardzo ważną inwestycją trwającą obecnie jest przebudowa kładki pieszo-rowerowej przez rzekę Obrę w Zbąszyniu. Inwestycja, której koszt to niemal 1,5 mln. zł zostanie oddana do użytku w tym roku. Mamy nadzieję, że oprócz poprawy warunków komunikacyjnych kładka stanie się kolejną atrakcyjną wizytówką Zbąszynia. Warty nadmienia jest również stan realizacji funduszu sołeckiego, dzięki któremu aktywni mieszkańcy zyskali nieocenioną pomoc w poprawie warunków codziennego życia poprzez m.in.



W Strzyżewie powstały kolejne odcinki utwardzonej drogi

doposażenie świetlic remont i budowę nowych odcinków dróg, wyposażenie placów zabaw a także zagospodarowane tereny rekreacyjne.

Kamil Sieratowski

Działalność KRASNOLUDKÓW?

Czym są plastiki, każdy wie i potrafi wymienić wiele ich przykładów. Niestety mało kto uświadomienia sobie, że to z czego są wykonane nie nadaje się do palenia w piecach, kominkach i przydomowych ogniskach. Popularne butelki do mleka lub napojów, kubeczki po śmietanach i jogurtach są głównie wykonane z polietylenu, polipropylenu, polistyrenu, poli(chlorek winylu) PVC lub politereftalanu etylu PET. Nazwy brzmią bardzo egzotycznie i niewiele mogą mówić, ale trzeba zapamiętać jedną najważniejszą rzecz ich dotyczącą **ŻADNE Z NICH NIE MOŻE BYĆ PALONE W PIECU**. Pomijam tu kwestię niezgodności z przepisami ochrony środowiska w kraju oraz bardziej prozaiczną oblepienia komina, który na pewno będzie wymagał częstszego czyszczenia. Podobny efekt dałoby spalanie opony samochodowej. PET podczas spalania

przynajmniej częściowo spali się do glikolu etylenowego, z którego powstaje. Związek ten uszkadza wątrobę, nerki i mózg. Spalanie kubków i tacek styropianowych powoduje uwolnienie do powietrza styrenu. Jest to substancja, która działa negatywnie na układ nerwowy, drażni błony śluzowe i przyczynia się do marskości wątroby. Ze względu na swoje niebezpieczne działanie w Polsce obowiązuje zakaz jego stosowania w zabawkach dla dzieci. Spalaniu wszystkich tworzyw sztucznych towarzyszy wydzielanie się WWA wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych. Jest to ogólna nazwa ponad 200 związków chemicznych o udowodnionym działaniu rakotwórczym. Między innymi dzięki temu są one wykorzystywane do produkcji pestycydów. Każdy z polimerów może być bezpiecznie stosowany, ale jego spalanie

powoduje rozpad na substancje, które często są bardzo szkodliwe dla nas i naszego otoczenia. Poza charakterystycznym smrodem towarzyszącym ich spalaniu musimy pamiętać, że chodzi tu również o zdrowie nasze i naszych najbliższych.

Na koniec pragnę podkreślić, że każde opakowanie plastikowe, folia i materiał sztuczny jest odbierany co miesiąc jako odpad, który zbieramy w żółtych workach – bezpłatnie. Wielu mieszkańców naszej Gminy korzysta z tego rozwiązania ale z przykrością trzeba stwierdzić, że ciągle idąc wieczorem na spacer można poczuć charakterystyczny zapach towarzyszący spalaniu popularnych „plastików” w piecach. Również w tym roku rusza akcja „To nie krasnoludki palą śmieci”. Chcę zaapelować do wszystkich aby zastanowili się nad tym problemem i zaprzestali spalania, o które potem są obwiniane przysłowiowe krasnoludki.